

GAZETA OLSZTYŃSKA

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.



Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkiem „Przyjaciel Dziełek” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje kwart. 90 mk., mies. 30 mk., do Polski pod opaską 250 mk. kwartalnie lub 1800 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 5 marki za miejsce rządka sześćlutowego. Wiersz reklamowy 15,— mk. Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVI.

Olsztyn, na czwartek 21. września 1922 r.

Nr. 220!

Najświeższe wiadomości.

Bank Rzeszy gotów dać gwarancje.

Berlin, 19. września. Rząd uwiadomił wczoraj niemieckiego posła w Brukseli Dr. Landsberga telegraficznie o uchwale posiedzenia gabinetowego na mocy rokowań prezydenta banku rzeszy Havensteina w Londynie. A więc bank rzeszy gwarantuje nie tylko weksle skarbowe płatne już 15. sierpnia i 15. września lecz da także swój podpis nawęksle płatne do końca roku tak, że da gwarancję za wypłatę 270 milionów marek w złocie.

Kryzys o „umlagę”.

Berlin, 19. września. Na socjalistycznym kongresie w Augsburgu oświadczono, że podwyższenie ceny o cztery razy za pierwszą trzecią część umłagi spowoduje bezwzględnie wystąpienie socjaldemokracji z rządu. Kryzys dąży do ominięcia w ten sposób że gabinet nie da wydziałowi przyrzeczenia i tak otworzy drogę kompromisową.

Propozycja międzysojuszniczej Komisji w Nadrenji.

Berlin, 19. września. Donoszą, że Komisja aliancka w Nadrenji uważa pensje urzędników kolejowych za niskie i proponowała prezydentowi dyrekcji kolejowej w Kolonii wysłanie 3 przedstawicieli do wydziału pojednawczego (Schlichtungsausschuss) który ma uregulować pensje kolejarzy. Dyrekcja kolejowa doniosła o tem ministerstwu kolei.

Żądania urzędników prywatnych

Monachium, 19. września. Główny związek urzędników prywatnych który odbył wczoraj wielkie zebranie zażądał 100 procent podwyżki za miesiąc września z oświadczeniem, że uznanie takowej nie stoi jeszcze w żadnym porównaniu z obecną drożyzną. Po długiej debacie uznano jednogłośnie żądania za słuszne.

Ekscesarz zaręczył się.

Berlin, 18. września. Jak teraz oficjalnie donoszą zaręczył się były cesarz niemiecki z owdowiłą księżniczką v. Schoenaich-Karolath i prawdopodobnie w listopadzie się ożeni.

Gospodarka niemiecka i polska w Prusach Wsch. szczególnie na Warmji.

Niezapominajki z źródeł niemieckich.

(Ciąg dalszy).

(19)

3.

Za rządów polskich odbudowywano po klęskach wojennych prędko Warmję.

Krzyżacy, dla których „był dobrobyt Warmji cierniem w oku” systematycznie sto lat obrabowywali i niszczyli Warmję, jak to powyżej krótko scharakteryzowaliśmy. Gdy Warmja uzyskała po długich naganiach wcielenie do Polski, Krzyżacy pozostali wierni swemu tradycyjnemu wrogowi usposobieniu względem Warmji aż do końca swego istnienia. W r. 1524 była Warmja przez Krzyżaków zupełnie zniszczona i przez okropną wprost gospodarkę biskupa Fabiana von Lossainen zrujnowana. Lecz skoro Krzyżacy się usunęli, to podniosła się Warmja pod panowaniem polskim. I kilkanaście lat później, już w r. 1539 pisze protestant Rhetikus o Warmji, że to kraj „piękny, żyzny i szczęśliwy” [Prof. Dr. Beckmann, EZ. III, 6], że „Prusy (których częścią była Warmja. Autor) były tak żyzne, iż Holandia i Zelandja ich zbożem się żywiły, iż były magazynem dla państw sąsiednich; także dla Anglii i Portugalii” [EZ. III, 9]. —

„Sprawozdanie poselstwa z Wenecji z 16. wieku o królestwie polskim [patrz Ztschr. der hist. Gesellschaft für d. Pr. Posen II 1 u. 2] mówi także o dzielnej pruskiej i warmijskiej gospodarce z pszczołami” [Dr. Dombrowski, EZ. IX, 109]. Podczas pokoju sto lat trwającego podnosił się raptownie dobrobyt Warmji, która przez biskupów polskich, uchodzących za najlepszych biskupów owych czasów, stała się słynną na cały świat. Ze Warmja na końcu owego stuletniego pokoju na początku siedemnastego wieku była bardzo bogata wynika z tego, że zdołała ona dla nieprzyjaciół, Szwedów, do których przylączyło się wojsko brandenburskie, bez wielkich trudności zebrać i zapłacić ogromną sumę pieniędzy, ażeby się wykupić od rabunków (ingens pecuniae summa non adeo difficulter corrosa fuit) [Heide, p. II, a. 1626]. —

a.

Pierwsza wojna szwedzka.

W r. 1626 wybuchła pierwsza wojna szwedzka. Klęskę w tej wojnie zawiły Prusy, do których i Warmja należała, same jak to otwarcie przyznają [Lengn. V, Docum. 142]. Głównym albo raczej jedynym winowajcą klęski, która w tej wojnie spadła na Warmję, był kurfirst brandenburski. Kurfirst ten, spokrewniwszy się z zwolennikami Turków [Geschichte Pr. Dessau u. Leipzig 1784, S. 286], który wędrował z Polską ciężkie walki stacjali [M. Treter 141], zdradził swego lennego pana króla polskiego. Wódz kurfirsta „przywiął Szweda jako gościa” [M. Treter 141] a wojsko kurfirsta przyłączyło do wojska szwedzkiego [Gesch. Pr. Dessau, 290]. „Rzeczywiście jest prawdopodobnie, że kurfirst ze Szwedami podług jednego i tego samego planu działały” [G. Pr. 290]. Wojsko szwedzkie, z którym połączono wojsko brandenburskie, zniszczyło i obrabowało okropnie Warmję. Zamiast wypędzonych Jezuitów przysłano predygiarów z Prus brandenburskich, ażeby ci luteranizm na Warmji szerzyli [Heide, II a. 1626]. „... also das Wormdittsche Cameramt ausgeplündert, dasz die Leute nicht eine Kuh, nicht ein Schwein, nicht ein Pferd behalten; ja die Leute sind vom Feind also unchristlich tractiert mit peinigen und knebeln, dasz es nicht menschlich zu sagen ist. Der Feind hat also diese Oerter rein gemacht, dasz die Leute nichts mehr behalten, nur den Kranken zerrissenen Leib und Seele“ („obwód ornecki był tak wyplądrowany, że ludzie nie otrzymali ani krowy, ani świni ani konia. Nieprzyjaciel te miejsca tak oczyścił, że ludzie nic nie zatrzymali jak chore poranione ciało i duszę) [Heide, 1626 ze starej Wolfsdarskiej księgi kościelnej].

Dokąd miała się Warmja, zniszczona przez nieprzyjaciela udać o pomoc? Nigdzie indziej jak dokąd zawsze się udawała, do Polaków. I to jest rzeczą charakterystyczną, że kapituła wybrała właśnie Polaka Szyszkowskiego na biskupa, ażeby ten odbudował Warmję. Bo, jak mówi Eichhorn, „głowi jego szczerobliwości uprawniał Szyszkowski do nadziei, że będzie dyjecezi w wojnach szwedzkich zniszczonej mężnym i wielkodusznym dobroczyńcą. Tę nadzieję wypowiedziała kapituła w swym liście do Szyszkowskiego z dnia 22. 3. 1633. Arch. bisk. w Fr. D. 127 p. 134” [EZ. I, 501]. I Szyszkowski nie zawiódł Warmjaków. „Szyszkowski przyszedł do prowincji, którą znalazł rozdartą i wyniszczoną rabunkami; wszystkie swe siły wyczerpał, ażeby prowincja tyłu klęskami dotknięta mogła znaleźć pocieche; i ta pociecha w krótkim czasie w całej pełni zajaśniała” (brevi ex integro affulsit) [M. Treter, 146]. „Szkody starał się o ile możność naprawić. Sam osobiście ponosił wielkie ofiary i obdarował hojnie katedrę i inne kościoły” [Eichhorn, EZ. I, 506]. „I ponieważ w dyjecezi prawie wszystkim kościołom parafalnym, przez Szwedów obrabowanym, trudno było sprawić kielich do przechowania Przenajświętszego Sakramentu, porozdzielał on te i inne przybory kościelne duszpasterzom z taką szczerobliwością, że w całej Warmji niema prawie żadnego kościoła lub domu bożego,

któregoby on bądź to kielichem, bądź to puszką, bądź to krzyżem, bądź to czym innym, ze złota albo ze srebra, i paramentami kościelnymi, nawet darem o większej wartości nie ozdobił” [Heide IV, XXVI].

Warmijska uroczystość stulecia 13. września 1872.

Dnia 13 września br. minęło 150 lat od czasu, kiedy Fryderyk II zajął Prusy polskie, do których i Warmja należała. Z tej okazji opisują centrowcy warmijscy, jak to w r. 1872 obchodzono na Warmji stuletnią rocznicę tego dnia. Piszą oni ze stanowiska centrowca warmijskiego. Jest jednakowoż rzeczą ciekawą przypomnieć ze stanowiska katolickiego, jak ów dzień obchodzono. Otóż proszę posłuchać:

„Gdy dowiedziano się, że na stuletnią uroczystość jubileuszową wcielenia Prus Zachodnich i Warmji do państwa pruskiego, która miała się odbyć 13. września 1872 w Malborku, przybędzie także cesarz i król Wilhelm. prosił biskup Kremenitz cesarza 22. sierpnia, ażeby tenże mu pozwolił, także przed nim się zjawić i wyrazić mu uczucia wierności i przywiązania, które duchowieństwo warmijskie zawsze ożywiało i do dzisiejszego dnia ożywia” (Demprobst Prof. Dr. Dittrich). „Tę prośbę obcesowo (schroff) odrzucono. To ordynarne obejście się z katolickim księciem kościoła pokazało, czego się trzeba było spodziewać. Nad biskupem zawieszono wstrzymanie wypłaty dochodów (Temporaliensperre), przez które on sam, jakoteż katedra, kapituła, urzędnicy, duchowni, seminarjum duchowne, zakłady demerytów i emerytów równie ciężko zostali dotknięci. Nastąpiły jeszcze o wiele cięższe walki spowodu wyklęcia gimnazjalnego nauczyciela religii Wollmanna i Treibla, nauczyciela religii przy seminarjum nauczycielskiem. Kary praw majowych wykonywano teraz z całą surowością, ostrością i prusko-protestancką złościwością (mit aller Härte, mit Schärfe und preussisch-protestantischer Gehässigkeit), że w rzeczy, ordynarnie w formie. Wielu księży, proboszczów i kapelanów stawiono z powodu wykonywania obowiązków duchownych przed sąd, wielu ukarano pieniędźmi, niektórych więzieniem. Niemożemy wszystkich nazwisk tu wymienić, są oni w księdze życia pomiędzy wyznawcami zapisani, Bóg nagrodzi ich wierność... Przeciw biskupowi wystąpiono także sędownie, kilkakrotnego ukarano i pięć razy wyfantowano. Był to wtedy zły czas, a pomimo tego że to był wielki czas, chcemy jednakowoż Boga prosić, aby nam na przyszłość takich czasów oszczędził. Lecz nie chcemy także zapomnieć prośby litanii do wszystkich świętych: „ażebyś nieprzyjaciół kościoła poniżyć raczył” z wielkiem nabożeństwem i serdecznością ją odmawiając. Było wtedy wiele parafii osieroconych, a ponieważ księdom sąsiednich parafii było pod karą zakazane, tam sakramenta wydzielać, musieli niektórzy iść na granicę parafii, ażeby tam sakramenta otrzymać. Nawet cherych tamotąd zanoszono. Cała liczba duchownych straciła swe dochody. Z największym bólem dożył biskup, że bruniewski kościół gimnazjalny i królewiecki kościół parafjalny oddano starokatolikom” (Dr. Miller, Erlm. Z. 1922, 1).

Podczas gdy biskup warmijski musiał się zdala trzymać od uroczystości malbarskiej (13. września 1872), pracowały tamtejsze loże tem pilniej, ażeby przy uroczystości jubileuszowej zwrócić na siebie uwagę. Zastępców wszystkich 9 loż w Prusach Zachodnich przyjął cesarz jako tychże opiekun (Protector) i zaszczylił ich odpowiedzią na ich przemowę i adres wspólny.

Cesarską tę mowę znajdujemy w piśmie, które przed dłuższym czasem wpadło nam do ręki i które nosi taki tytuł: Kaiser Wilhelm als Freimaurer im Wort und Tat. Eine freimaurische Festschrift zum 22. März 1875, dem Geburtstage seiner Majestät des Kaisers Wilhelm I., dem Allerdurchlauchtigsten Protektors der preussischen Logen von Br. Fitzner, M. v. St. d. Loge Friedrich zur aufgehenden Sonne (benannt nach Friedrich II., mit dem in Schlesien die „Sonne aufgehen“ sollte. Friedrich propagandirte vorwiegend die Freimaurerei in Schlesien) im Or. Brieg in Schlesien. Breslau 1875. Verlag von Br. Kiepert

Zamówienie „Gazety“ na 4. kwartał.

Ich bestelle hiermit für die Monate Oktober,
November und Dezember 1922 die polnische Zeitung
„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 90 Mk.
Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 90 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

Podziękowanie.

Zajęci sprawami i kłopotami różnorodnymi, wynikającymi z naszego przesiedlenia się do Polski i urządzenie się na nowem gospodarstwie, nie mogliśmy wcześniej znaleźć wolnej chwili, aby zadosyć uczynić potrzebę serca i przesłać na tej drodze nasze szczerze pozdrowienia i wyrazy pożegnania życzliwym i przyjaznym nam mieszkańcom powiatu sztumskiego. Zachowamy we wdzięcznej pamięci tych wszystkich, którzy szczególnie w ostatnich chwilach naszego pobytu w Szenwicie, z taką gotowością pospieszyli nam z pomocą, przysyłając pomimo prac żniwnych, furmanki i ludzi do odwiezienia naszych rzeczy na stację kolejową. Niniejszym, składamy serdeczne podziękowanie: p. Czarliskiej z Zajezerza, pp. Donimirskim z Hohendorfu i Cygus, oraz pp. Schreiber z Mikołajek.

Równocześnie, nie mogąc osobiście, za pośrednictwem Gazety, wyrażam szczerą „Bóg zapłać“ Związkowi pracodawców rolnych na pow. sztumski, za pamiątkowy upominek, który mi będzie miłym wspomnieniem naszej wspólnej pracy.

W. Szeliski z rodziną.

Regowo pow. toruński.

Nowy, dwukenny

wóz roboczy

ma na sprzedaż **Franciszek Maruński**
w Gryżlinach.

Związek robotników

poszukuje pracy:

- 1) dla robotnika z 4 szarwarkami od 11. listopada rb.
- 2) mistrza ceglarskiego
- 3) gospodarza (rozumiejącego wszelkie roboty stelm. i kowalskie);

ma pracę:

dla gospodyni u polskiego państwa na bardzo korzystnych warunkach.

Od 1. października r. b. potrzebny jest

organista.

Gdzie? to wskaże „Gazeta Olsztyńska“. Najmilej widziany jest rzemieślnik umiejący jako tako grać na organach, a mianowicie: szewc, krawiec, szklarz kołodziej, bednarz i t. p.

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 7 mk., z przesyłką 8 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

Obrączki ślubne

każdej wielkości

poleca po niskich cenach

A. Künzel, zegarmistrz

OLSZTYN, ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 93.

Jako tanie
praktyczne

podarki weselne

polecamy:

obrazy, ^{religijne}
ⁱ ^{świeckie} figury
krzyże drewn. i metal.
książki do naboż.

itd.

**Księgarnia
Gazety**

Kropidła

małe i duże do nabycia w

ul. Dołno Kościelna (Unterkirchenstr.) 12.

Księgarni J. Pieniężnej.

Płacę najwyższe ceny za

srebro, złoto, platynę.

A. Künzel, zegarmistrz
OLSZTYN, ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 93.

Nowo nadeszły:

Brewiarzyk Tercyarski

Sposób życia i modlenia się
dla Braci i Sióstr III. zakonu
św. Ojca Franciszka Serafickiego
Cena 40.— i 45.— mk.

„Kwiat seraficki“

czyli Mały Brewiarzyk
dla większej wygody członków III. zakonu
Cena 16.— i 22.— mk.

Kwiatek Tercyarski

czyli Podręcznik Seraficki
Cena 7.— mk.

Księg. J. Pieniężnej

Olsztyn, ul. Dołno Kościelna 12.

Wiazarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie
w cenie od 20 do 80 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Zaproszenia weselne
:: zawiadomienia ::
o zaręczynach i ślubie

wykonuje szybko i oszczędnie

Drukarnia
„Gazety Olsztyńskiej“

Pisujcie krótkie listy do „Gazety“
o ważniejszych wydarzeniach
na wsi i w mieście!